

Sygnatura akt I C 886/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Magdalena Mastej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lipca 2019 r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa U. C. i S. C.

przeciwko M. M.

o zapłatę

I powództwo oddała,

II zasądza solidarnie od powodów U. C. i S. C. na rzecz pozwanej M. M. kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 886/18

UZASADNIENIE

Powodowie U. C. i S. C. wnieśli o zasądzenie od pozwanej M. M. kwoty 17 903,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwotą 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powodowie podali, że są właścicielami pojazdu samochodowego marki F. (...) o nr rej. (...) w ramach małżeńskiej wspólności ustawowej. Powodowie wskazali, że w związku z ich wyjazdem do Stanów Zjednoczonych w listopadzie 2017 r. ustalili z pozwaną, że ta odbierze ich pojazd z lotniska we W. i na czas nieobecności w kraju pozostawi go w bezpiecznym miejscu w okolicach W.. Powodowie wyjaśnili, że w dniu wyjazdu tj. 3.11.2017 r. przekazali pojazd pozwanej przy stanie licznika 95 803 km. Powodowie podnieśli, że po powrocie ze Stanów Zjednoczonych stwierdzili, iż pojazd nosił ślady użytkowania, liczne uszkodzenia, a stan licznika wskazywał na przebieg 102 368 km, ponadto rzeczoznawca ujawnił, iż zderzak przedni w pojeździe był naprawiany, a jakość tej naprawy była niska i dokonana niezgodnie z technologią zalecaną przez producenta. Powodowie podali, iż na kwotę żądania składają się następujące należności: kwota 5 487,03 zł za przejechane kilometry (6 565 km x 0,8357 zł/km), kwota 9 084,41 zł jako szacowany koszt naprawy pojazdu, kwota 615,00 zł jako koszt oceny stanu technicznego sporządzonego przez rzeczoznawcę, kwota 37 zł za sprawdzenie zawieszenia pojazdu, kwota 530 zł tytułem oceny stanu technicznego oraz wymiany oleju w pojeździe, kwota 100 zł kosztów przejazdów na przesłuchanie stron i przesłuchanie świadka, kwota 2 000 zł kosztów lakierowania pojazdu oraz kwota 50 zł za parking we W.. Powodowie zaznaczyli, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej z art. 415 kodeksu cywilnego, a mianowicie zdarzeniem wywołującym szkodę w pojeździe było korzystanie przez pozwaną z pojazdu, a między szkodą a korzystaniem z rzeczy przez pozwaną zachodzi adekwatny związek przyczynowo – skutkowy.

W odpowiedzi na pozew pozwana M. M. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż strony łączyła umowa użyczenia przedmiotowego pojazdu zawarta w sposób dorozumiany - powódka swoją wolę wyraziła jednoznacznie w treści wiadomości z dnia 5.07.2017 r., gdy proponowała pożyczanie auta, później tę propozycję podtrzymała, a sam pojazd został pozwanej wydany. Pozwana podała, że poniosła koszty związane z utrzymaniem przedmiotowego pojazdu, przeprowadziła w dniu 31.03.2018 r. badanie techniczne pojazdu na swój koszt, aby mieć pewność, iż pojazd jest w dobrym stanie technicznym. Pozwana wyjaśniła, że zwróciła powodom pojazd w stanie nienaruszonym. Pozwana podniosła, że w przeszłości łączyły ją z powódką dobre relacje, zaś przed powrotem powodów do Polski U. C. pomówiła pozwaną u pracodawcy i próbowała oczernić pozwaną wśród jej znajomych na portalu społecznościowym. Pozwana wskazała, że zachowanie takie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie zasługuje na ochronę prawną. W przekonaniu pozwanej żądana przez powodów suma odszkodowania przekracza wartość pojazdu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

U. C. i S. C. są współwłaścicielami samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2014. Pojazd ten został nabyty przez U. C. w dniu 5.05.2017 r. za cenę 18 500 zł.

Dowody: fotografie dowodu rejestracyjnego k.10-14, kserokopia faktury VAT nr (...) k.144.

U. C. i M. M. znały się z pracy i były w dobrych relacjach.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 5.07.2017 r. U. C. zaproponowała M. M. pożyczanie swojego F., informując ją przy tym, że auto jest ubezpieczone.

Dowód: korespondencja między M. M. a U. C. k. 103.

U. C. i S. C. planowali wyjazd do Stanów Zjednoczonych w okresie od listopada 2017 r. do kwietnia 2018 r. Aby uniknąć opłat za parking strzeżony przy lotnisku, ustalili wspólnie z M. M., że ta odbierze od nich przedmiotowy pojazd z lotniska i pozostawi go w S., gdzie mieszka - na okres ich pobytu za granicą.

(okoliczności bezsporne)

W okresie pobytu powodów w Stanach Zjednoczonych pozwana była w stałym kontakcie z U. C., niemal codziennie ze sobą pisały. W dniu 16 listopada 2017 r. pozwana poinformowała powódkę, że miała wypadek i jej auto uległo uszkodzeniu. U. C. ponownie zaproponowała pożyczanie swojego F., wskazując, że auto jest ubezpieczone.

Dowód: wydruk korespondencji stron k. 15-60.

Pozwana podczas pobytu powodów w Stanach Zjednoczonych korzystała z należącego do nich samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Dojeżdżała ona tym pojazdem między innymi do pracy – do S..

(okoliczności bezsporne)

W dniu 23.02.2018 r. powódka zarzuciła pozwanej, że ją okradła, gdyż ta przejechała jej F. około 6 000 km. Przestrzegła pozwaną, że jeśli nie odniesie się do naruszenia jej własności to skieruje przeciwko niej sprawę do sądu.

Dowód: wydruk korespondencji stron k. 15-60.

W dniu 31.03.2018 r. pozwana zleciła stacji kontroli pojazdów przeprowadzenie badania technicznego pojazdu powodów, które wykazało że samochód jest sprawny technicznie i nadaje się do ruchu.

Dowody: zaświadczenie k. 102, paragon k. 102v.

W dniu 5.04.2018 r. powód zlecił sprawdzenie zawieszenia, za co zapłacił 37 zł. W dniu 9.04.2018 r. na zlecenie powódki wykonano ocenę techniczną, za sporządzenie której powódka zapłaciła 615 zł. W trakcie oględzin rzeczoznawca ujawnił, następujące niezgodności pojazdu ze stanem fabrycznym: po uruchomieniu zapala się kontrolka sygnalizująca awarię systemu Airbag, nakładka zderzaka przedniego po naprawach blacharsko – lakierniczych wykonanych nieprofesjonalnie, uszkodzenie w części dolnej chłodnicy układu klimatyzacji, wgniecenie tablicy rejestracyjnej przedniej, brak osłon (nakładek) podszybia przedniego w zakresie piór wycieraczek szyby, wgniecenie, załamanie blachy na poszyciu progu lewego, zarysowane klosze lamp tylnych, punktowe zarysowanie powłok lakierowanych na błotniku przednim prawym, zarysowanie powłok lakierniczych na dachu pojazdu w części tylnej lewej, wgniecenia na płacie dachu pojazdu typu gradowego w liczbie 14 sztuk, zarysowania na poszyciu tapicerskim tylnym lewym i tylnym prawym wewnątrz pojazdu. Koszt naprawy uszkodzeń chłodnicy, przedniego błotnika, podłużnicy, tłumika dźwięków, progu nadwozia po lewej stronie oraz ramienia wycieraczki w (...) Serwisie (...) wynosiłby według kalkulacji kwotę 9 084,41 zł. Powódka zapłaciła 530 zł m.in. za wymianę filtra i oleju silnikowego w dniu 20.04.2018 r.

Dowody: faktura VAT k. 63, ocena techniczna nr (...) k. 64-70, kalkulacja naprawy k. 72-73, faktura VAT k. 71,74.

Sąd zważył, co następuje:

Ustaleń stanu faktycznego dokonano przede wszystkim w oparciu o treść korespondencji pomiędzy U. C. a M. M., prywatną ocenę techniczną oraz faktur za wykonane usługi. W tym miejscu należy podnieść, że autentyczność żadnego dokumentu nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż powodowie swoje żądanie opierali na czynie niedozwolonym. W pozwie (k. 5) powołali art. 415 kodeksu cywilnego jako podstawę odpowiedzialności pozwanej. Jednocześnie zaznaczyli, iż zdarzeniem wywołującym szkodę w pojeździe było korzystanie przez pozwaną pojazdu.

Kodeks postępowania cywilnego w art. 187 nakłada na stronę wnoszącą pozew między innymi obowiązek dokładnego określenia żądania oraz przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. W żądanym przepisie cywilnoprawnym nie nakłada się obowiązku wskazywania podstawy prawnej żądania. Jednakże jeśli podstawa prawna żądania zostanie wyraźnie wskazana, to takie wskazanie wiąże sąd. Wówczas sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ocenia czy określona przez powoda podstawa prawna znajdzie zastosowanie w okolicznościach danej sprawy. Z punktu widzenia taktyki procesowej skuteczniejszym wydaje się zatem niewskazywanie podstawy prawnej w sytuacji zbiegu roszczeń, a raczej przytoczenie okoliczności i dowodów na poparcie zarówno roszczenia *ex contractu* oraz *ex delicto*. Wybór podstawy roszczenia ma charakter definitywny i całościowy. Oznacza to, że poszkodowany nie może oprzeć powództwa na dwóch rodzajach odpowiedzialności, a wybierając jedną z podstaw roszczenia, decyduje się także na wszelkie konsekwencje związane z danym reżimem kontraktowym albo deliktowym (szerzej W. Borysiak w: K. Osajda /red./ Kodeks cywilny. Komentarz, t. I-III, s. 664-666, Warszawa 2013). W tym miejscu należy przytoczyć treść przepisu art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Odpowiedzialność odszkodowawcza generalnie może wynikać z odpowiedzialności deliktowej (z czynu niedozwolonego, *ex delicto*) lub odpowiedzialności kontraktowej (*ex contractu*). Pierwszą z nich regulują przepisy art. 415–449 k.c., przy czym art. 415 k.c. ma tu zasadnicze znaczenie, jako norma ogólna odpowiedzialności deliktowej. Odpowiedzialność kontraktowa opiera się z kolei na przepisie art. 471 k.c. W art. 443 k.c. uregulowano instytucję zbiegu podstaw odpowiedzialności. I tak, okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania, nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego, chyba że z treści istniejącego uprzednio zobowiązania wynika co innego. Jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2013 r. niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona

tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym podmiocie. W takim wypadku kodeks cywilny dopuszcza zbieg roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego, pozostawiając poszkodowanemu wybór jednego z tych roszczeń (art. 443). Wspomniany wybór, który może być dokonany przez samo wskazanie faktów uzasadniających żądanie pozwu, ma dla poszkodowanego doniosłe konsekwencje ze względu na istotne różnice zachodzące pomiędzy reżimem prawnym odpowiedzialności kontraktowej i reżimem prawnym odpowiedzialności deliktowej. Dotyczy to faktów konstruujących podstawę odpowiedzialności oraz rozkładu ciężaru dowodu oraz terminu przedawnienia (zob. wyrok SN z 19.09.2013 r., I CSK 687/12, LEX nr 1388222).

Powodowie jednoznacznie wskazali art. 415 k.c. jako podstawę roszczenia. Granicą powództwa jest zatem zbadanie zasadności roszczenia powodów pod kątem odpowiedzialności deliktowej pozwanej za szkodę w pojeździe. Zgodnie z treścią przepisu art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do pociągnięcia pozwanej do odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest wykazanie zdarzenia wywołującego szkodę, samej szkody (jej powstania i rozmiarów) oraz związku przyczynowo – skutkowego między zdarzeniem a szkodą. W myśl przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Pozwanej M. M. nie sposób przypisać odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego. Wbrew twierdzeniom powodów działaniem bezprawnym nie mogło być samo korzystanie z rzeczy. Normalne korzystanie z pojazdu mechanicznego, zgodnie z przeznaczeniem rzeczy, samo przez się nie powoduje szkód opisywanych w pozwie takich jak np. wgniecień błotnika, wgniecień na płycie dachu typu gradowego, zarysowania lamp. Abstrahując od tego czy pozwana miała zgodę na korzystanie z rzeczy i jaki był zakres tej zgody, należy stwierdzić, że brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy korzystaniem przez M. M. z pojazdu marki F., a powstaniem uszkodzeń w pojeździe. Powodowie przytoczyli w treści pozwu zachowujący aktualność na kanwie rozpoznawanej sprawy, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który przeczy zasadności ich powództwa. Otóż Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 3 marca 2016 r. (wyrok SA w Krakowie, sygn. akt I ACa 1661/15) podniósł, iż adekwatny związek przyczynowy istnieje wówczas i tylko wówczas, gdy w łańcuchu kolejnych przyczyn i skutków mamy do czynienia tylko z takimi przyczynami, które normalnie wywołują dane skutki. Rzekome sprzeniewierzenie pozwanej woli U. C. i używanie pojazdy podczas jej pobytu w Stanach Zjednoczonych, samo przez się nie wywołało skutku w postaci uszkodzenia karoserii pojazdu. Normalnym skutkiem właściwego korzystania z samochodu jest choćby używanie się części eksploatacyjnych, podlegających okresowej wymianie np. elementów układu zawieszenia, układu napędowego, opon itd. Natomiast wgniecień zewnętrznej powłoki samochodu nie można wiązać z używaniem przez pozwaną pojazdu. Takich zależności w świetle zebranych dowodów nie ma. Należy przypomnieć, że w procesie kontradyktoryjnym to strona powodowa określa granicę rozpoznania powództwa, a sąd jest takimi granicami związany i co do zasady nie może wychodzić ponad żądanie. Powództwo oparte na odpowiedzialności deliktowej M. M. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Trzeba zauważyć, że pozwana korzystała z pojazdu na zgodę powódki, tak więc nie można mówić o bezprawnym używaniu przez pozwaną samochodu. Okoliczności faktyczne sprawy pozwalają uznać, iż między stronami procesowymi w rzeczywistości doszło do zawarcia dorozumianej umowy użyczenia. U. C. bowiem dwukrotnie wyraziła wobec M. M. swoją wolę użyczenia F.. Wcześniejsze dobre relacje łączące strony dodatkowo potwierdzają, że U. C. chciała użyczyć M. M. pojazd, gdy jej koleżanka znalazła się w potrzebie. Kwestią sporną ewentualnie mógłby być zakres zgody na korzystanie z rzeczy. Niezależnie od tego, należy stwierdzić, iż reakcja powódki, kiedy dowiedziała się o korzystaniu przez koleżankę z jej pojazdu była przesadzona. Dowody wskazują, że w dniu 23.02.2018 r. (k.60) powódka nie wiedziała jaki jest stan auta – wiedziała jedynie o tym, że M. M. przejechała nim ok. 6 000 km. Pozwana, by zabezpieczyć się przed zarzutami powódki dokonała przeglądu stanu technicznego pojazdu, aby pokazać, że auto jest sprawne technicznie.

Mając jednak na uwadze, że nie sposób przypisać pozwanej odpowiedzialności deliktowej za szkodę w pojeździe marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powództwo U. C. i S. C. należało oddalić. Przy tak skonstruowanej

podstawie powództwa należało również oddalić wnioski powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., według którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwana, która wygrała w całości sprawę, korzystała z pomocy zawodowego pełnomocnika procesowego – adwokata. Należy się jej zatem zwrot kosztów według norm taryfowych tj. kwota 3 600 zł. Pozwana nie przedstawiła dowodu na poniesienie opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.